# DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK XI, NR 105 (3691) CZWARTEK, 3 MAJA 1956 R. CENA 20 GR.


## Grupa wybitnych działaczy amerykańskich wzywa Eisenhowera do zaniechania prób z bombą wodorową

NOWY JORK (PAP). Z inicjatywy chicagowskiego oddziału organizacji „Komitet Przyjaciół Amerykańskich w Służbie Społeczeństwa" 19 wybitnych działaczy na polu kultury i przedstawicieli organizacji religijnych opublikowało list otwarty do Prezydenta Eisenhowera. Autorzy listu wzywają Eisenhowera do zaniechania prób z bombą wodorową, które mają się odbyć z początkiem maja na Oceanie Spokojnym.

Stwierdzając, że prowadzone przez USA próby z bombą wodorową spowodują, iż inne państwa również podejmą tego rodzaju próby, autorzy listu podkreślają, że Związek Radziecki wystąpił z propozycją „przerwania dalszych eksperymentów, jeżeli USA uczynią to samo".

List podpisali m. in. sekretarz komisji kościoła metodystów dla spraw pokoju Bosse, profesor uniwersytetu w Chicago Raysman, jeden z czołowych naukowców atomowych w Chicago Davidson, prezes „Uniwersytetu Roosevelta" Sparling.

* * *

Według wiadomości z Waszyngtonu, rzecznik komisji energii atomowej oświadczył dnia 30 kwietnia, że doświadczenia z bombą wodorową odbędą się, zgodnie z ustalonym poprzednio terminem, w dniu 8 maja na Oceanie Spokojnym.

## Cały świat w dniu 1 Maja manifestował solidarność wszystkich ludzi pracy

**W PEKINIE**

W dniu 1 Maja na centralnym placu Pekinu — Tiananmyn odbyła się wspaniała manifestacja ludności stolicy ChRL.

Na trybunie honorowej zjawiają się Mao Tse-tung, Czu Teh, Liu Szao-tsi, Czou En-lai, członkowie Biura Politycznego Komunistycznej Partii Chin, przywódcy partii demokratycznych i organizacji społecznych, marszałkowie i generałowie.

Pochód 1-majowy otwierają poczty sztandarowe. Tuż za nimi maszeruje 15 tys. pionierów Pekinu. Przechodząc przed trybuną honorową roześmiane dzieci wypuszczają z różnokolorowych klatek tysiące gołębi. Na trybunach zrywa się burza oklasków.

Na plac wkraczają teraz najofiarniejsi robotnicy kraju — uczestnicy ogólnochińskiej konferencji przodowników pracy, a następnie robotnicy z pekińskich zakładów przemysłowych i fabryk. Rozlegają się okrzyki: „Niech żyje pokój na całym świecie!", „Niech żyje jedność narodów Azji i Afryki!".

Słychać warkot silników samolotowych. Spojrzenia wszystkich kierują się ku górze. Niebo przecinają klucze samolotów. To samoloty produkcji chińskiej.

**W HANOI**

Centralne uroczystości 1-majowe w stolicy Demokratycznej Republiki Wietnamu — Hanoi odbyły się na placu Ba-Din.

Wstępujących na trybunę udekorowaną flagami państwowymi Ho Chi Minha, Pham Van Donga i innych przywódców Demokratycznej Republiki Wietnamu, zebrane na placu tłumy powitały hucznymi oklaskami. Na wiec 1-majowy przybyli również członkowie korpusu dyplomatycznego i Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie.

Do zebranych przemówił premier DRW Pham Van Dong. Wezwał on masy pracujące do umacniania Demokratycznej Republiki Wietnamu, będącej bazą w walce politycznej o pokojowe zjednoczenie kraju na zasadach demokracji i niezawisłości.

Następnie uczestnicy wiecu przemaszerowali przed trybuną rządową. Uroczystości zakończyły się występami grupy artystów, którzy wykonali szereg ludowych tańców wietnamskich.

W pochodzie, który trwał ponad 2 godziny, wzięło udział 200 tys. osób.

**WE WŁOSZECH**

Włoska klasa robotnicza uroczyście święciła dzień 1 Maja. W zakładach pracy, biurach, instytucjach publicznych, w miastach i wsiach ustała wszelka praca. Nie działały nawet środki komunikacji miejskiej. Okna mieszkań, balkony, zabudowania fabryczne udekorowane były flagami. W tysiącach wieców wzięły udział miliony ludzi pracy.

Ulicami Rzymu, w którym 1 maja był pierwszym pogodnym dniem po dłuższym okresie deszczów, przeciągały pochody robotników śpiewających pieśni rewolucyjne i wznoszących okrzyki na cześć jedności klasy robotniczej, pokoju powszechnego, przeciw wyzyskiwaczom. W kilku miejscach doszło do starć z policją. Jednak starcia te nie zdołały zmniejszyć entuzjazmu tłumów i zamącić podniosłego nastroju, w jakim mieszkańcy stolicy Włoch święcili 1 Maja.

**W NOWYM JORKU**

Dnia 30 ub. m. odbył się w Nowy Jorku na placu Union Square wielotysięczny wiec 1-majowy.

Wiec otworzył znany pisarz amerykański Howard Fast, który odczytał pozdrowienia dla robotników amerykańskich od Światowej Federacji Związków Zawodowych oraz od Związków Zawodowych Chińskiej Republiki Ludowej, Anglii, Francji i szeregu innych organizacji robotniczych.

Na wiecu przemawiali: pisarz Albert Khan, działaczka społeczna Rosa Weinstock, Benjamin Davis i inni. Wszyscy mówcy wzywali do umocnienia jedności amerykańskich mas pracujących w walce o poprawę warunków bytu i pracy, o zniesienie dyskryminacji rasowej, amnestię dla wszystkich więźniów politycznych — ofiar znanej ustawy Smitha, o pokojowe współistnienie

**W DEMOKRATYCZNYM BERLINIE**

Imponujący przebieg miały uroczystości 1-majowe w

● Dokończenie na str. 2

*Na zdjęciu. fragment pochodu 1-majowego — makieta Zarządu Portu — Gdynia.*
*CAF — fot. Uklejewski*

## 1 Maja w tym roku obchodzony był pod hasłami walki o pokój, o demokrację, wolność i niezawisłość narodów

### Fragmenty przemówienia marszałka G. K. Żukowa w Moskwie

Z wielkim entuzjazmem witają w tym roku święto 1 Maja narody Związku Radzieckiego. Krocząc niezłomnie drogą wytkniętą przez wielkiego Lenina, naród radziecki osiągnął nowe sukcesy w dziedzinie budowy komunizmu. XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego nakreślił wspaniały program dalszego, potężnego rozwoju gospodarki i kultury naszej ojczyzny, wzrostu dobrobytu narodu radzieckiego.

Poważnymi sukcesami na polu budowy nowego socjalistycznego życia witają dzień 1 Maja masy pracujące wielkich Chin i wszystkich krajów demokracji ludowej. Z roku na rok umacnia się wielka spójnia krajów socjalizmu, rozkwita nienaruszalna przyjaźń i współpraca między narodami tych krajów.

Święto 1 Maja obchodzone jest w roku bieżącym pod hasłem wzmożenia walki mas pracujących we wszystkich krajach o pokój między narodami, o demokrację, wolność i niezawisłość narodową.

Naród nasz pragnie żyć w pokoju i przyjaźni z narodami wszystkich krajów. W uchwałach XX Zjazdu KPZR podkreśla się z naciskiem, że również nadal Związek Radziecki będzie przestrzegał niezłomnie leninowskiej zasady pokojowego współistnienia państw, niezależnie od ich ustroju społecznego.

Pokojowa polityka Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej, krajów demokracji ludowej i innych państw zainteresowanych w trwałym pokoju stwarza szerokie perspektywy dalszej poprawy stosunków międzynarodowych i rozwiązania spornych problemów w drodze rokowań z uwzględnieniem zasady całkowitego równouprawnienia i nieingerencji w sprawy wewnętrzne. Taka pokojowa polityka jest aprobowana i popierana przez narody całego świata.

Wszystko to jednak nie powinno wywoływać w naszych szeregach niefrasobliwości i beztroski. Reakcyjne koła imperialistyczne, dążąc do realizacji swych egoistycznych celów, w dalszym ciągu prowadzą politykę „zimnej wojny", politykę zaostrzania wzajemnych stosunków między państwami, politykę utrudniania rozwiązań najważniejszych problemów międzynarodowych. W tych warunkach narody nie powinny osłabiać swej czujności i gotowości walki o pokój, przeciwko groźbie nowej wojny.

Naród radziecki czujnie śledzi knowania wrogów pokoju i czyni wszystko co trzeba, aby nadal umacniać potęgę obronną państwa socjalistycznego. Radzieckie siły zbrojne, wyposażone w pierwszorzędny bojowy sprzęt techniczny, stoją wiernie na straży bezpieczeństwa naszego państwa, są nadzieją i gwarancją tego bezpieczeństwa. Gotowe są one każdej chwili z honorem spełnić swój obowiązek wobec ojczyzny.

—●—

## Repliki Edena w Izbie Gmin

LONDYN (PAP). Na posiedzeniu Izby Gmin zadano premierowi Edenowi szereg pytań, dotyczących sprawy rozbrojenia oraz niedawnej wizyty przywódców radzieckich w Anglii.

Obecny stan rozmów na temat rozbrojenia, prowadzonych w Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ, Eden określił jako „zagmatwany", nawiązując do rozmów z przywódcami radzieckimi na temat rozbrojenia, premier brytyjski podkreślił, że rozmowy te dotyczyły stanowiska Anglii i ZSRR wobec tego poważnego problemu.

Podsumowując wyniki rozmów radziecko - brytyjskich Eden oświadczył:

„Mamy wszyscy nadzieję, że pierwsze kroki uczynione w kierunku wzajemnego zrozumienia, zapoczątkowane dzięki naszym rozmowom, przyniosą dalsze rezultaty o dużym znaczeniu dla sprawy pokoju na całym świecie. Był to główny cel, do którego dążyliśmy podczas naszych rozmów".

—●—

## Aby rozbić wspólny front robotników Franco na życzenia papieża uznaje święto 1 Maja

PARYŻ (PAP). W frankistowskiej Hiszpanii po raz pierwszy od czasu wprowadzenia dyktatury faszystowskiej odbyły się w tym roku obchody 1-majowe. Oficjalne koła hiszpańskie komunikują, że uznanie święta 1-majowego w Hiszpanii nastąpiło na wyraźne życzenie papieża, który polecił kościołowi i organizacjom katolickim skupiającym ludzi pracy, aby 1 maja obchodzono pod wezwaniem św. Józefa cieśli.

## 1 Maja w Warszawie

*Na zdjęciu: na trybunie honorowej (od lewej) Z. Nowak, J. Cyrankiewicz, E. Ochab, A. Zawadzki i K. Rokossowski*
*CAF fot. Dąbrowiecki*

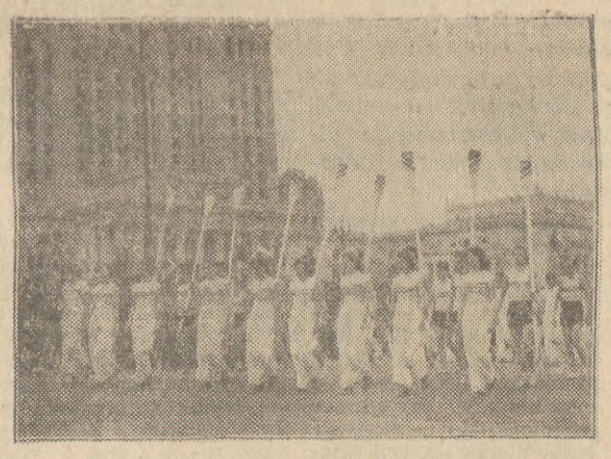

*Sportowcy w pochodzie 1-majowym.*
*CAF — fot. Miedza*

## W Warszawie jak we Frascati
## Bruni bohaterem I etapu Wyścigu Pokoju
### (Od specjalnego wysłannika)

Publiczność warszawska umie ocenić i nagrodzić wysoki wyczyn sportowy. Gdy drużyna włoska przejechała rundę honorową, a w chwilę potem kapitan tego zespołu 24-letni **Dino Bruni** jechał z wieńcem laurowym, **90 tysięcy warszawian zgotowało im serdeczną owację. Bo też Włosi w środę na to w pełni zasłużyli.** Rzadko się w kolarstwie zdarza, by trzech zawodników z jednego kraju zameldowało się w wielkiej międzynarodowej imprezie na raz na mecie. Włosi dokonali tej sztuki po raz drugi. Podobnie jak w ubiegłym roku na mistrzostwach świata na szosach Frascati, tak i teraz w Warszawie zwyciężyli bezapelacyjnie. Wówczas tłumaczyć to można było znajomością swego terenu i niesamowitym upałem, **w środę warunki były dla wszystkich jednakowe i można z całym przekonaniem stwierdzić, że reprezentanci Italii to naprawdę świetni kolarze.**

O tym, że umieją rozegrać batalię pod względem taktycznym przekonała nas rozmowa ze zwycięzcą etapu, **Brunim.**

**Od początku staraliśmy się nadać jak najsilniejsze tempo, by zmęczyć przeciwników. Okazało się jednak, że nasi przeciwnicy też umieją dobrze jeździć i że musimy poczekać na okazję by urwać się od wielkiej grupy. Okazja ta zdarzyła się zaraz za lotnym finiszem, wygranym przez Romagnoli. Na chwilę w czołówce powstało zamieszanie i z tego skorzystaliśmy. Dałem znak moim kolegom Gugliemoni i Cestari i razem skoczyliśmy do przodu. Tylko dwóch Rumunów i Bułgar nas się utrzymało. Od nich „urwaliśmy" się dopiero na 2 km przed metą — kończy bohater I etapu.**

Poza ucieczką wymienionej szóstki, I etap nie był szczególnie atrakcyjny, mimo że tempo wyścigu było rekordowe. Fakt, że średnia szybkość wyniosła ponad 41 km/godz., a przy tym pierwsze kilkadziesiąt kilometrów prowadziły słabą szosą, a miejscami nawet przez „kocie łby" świadczy o wysokiej i wyrównanej klasie uczestników IX Wyścigu Pokoju.

Drużyna polska straciła do Włochów 2 min. i 20 sek. Wprawdzie 2 lata temu na krótszej o 5 km trasie Polacy byli pierwsi, a Wilczewski triumfował na mecie, to jednak tym razem konkurencja jest jednak dużo silniejsza, czego wyrazem jest też wyższa przeciętna szybkość. Polacy na tym etapie przyjęli raczej

● Dokończenie na str. 2

**WYNIKI INDYWIDUALNE I ETAPU**

1. Bruni (Włochy) — 2:38,06
2. Cestari (Włochy) — 2:38,36
3. Guglielmoni (Włochy) 2:39,23
4. Zdimow (Bułgaria) — 2:39,25
5. Sandru (Rumunia) — 2:39,25
6. Dumitrescu (Rumunia) 2:39,25
7. Schur (NRD) — 2:39,59
8. Romagnoli (Włochy) — 2:39,59
9. Brittain (Anglia) — 2:39,59
10. Lueder (NRD) — 2:39,59
18. Królak (Polska) 2:39,59

W grupie sklasyfikowanej na miejscach od 26 do 80 znaleźli się Polacy — Więckowski, Chwiendacz, Kowalski, Bugalski, — wszyscy w jednakowym czasie — 2:39,59, Wiśniewski zajął 87 miejsce z czasem 2:41,02.

**WYNIKI ZESPOŁOWE I ETAPU**

1. Włochy — 7:57,37, 2. Rumunia — 7:58,49, 3. Bułgaria — 7:59,23, 4. NRD — 7:59,57, 5. Anglia — 7:59,57, 6. NRF — 7:59,57, 7. Holandia — 7:59,57, 8. Austria — 7:59,57, 9. Polska — 7:59,57, 10. ZSRR — 7:59,57, 11. Belgia — 7:59,57, 12. Finlandia — 7:59,57, 13. Pol. Franc. — 7:59,57, 14. CSR — 7:59,57, Jugosławia — 7:59,57, Szwecja — 7:59,57, Węgry — 7:59,57, Szwajcaria — 7:59,57, 19. Francja — 8:01,01, 20. Norwegia — 8:04,22, 21. Luksemburg — 8:04,48, 22. Dania — 8:12,44, 23. Egipt — 8:21,14, 24. Albania — 8:50.47.

## Nota MSZ Związku Radzieckiego do rządu NRF

MOSKWA (PAP). Agencja TASS opublikowała następujący komunikat:

— 22 marca br. Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR otrzymało od ambasady Niemieckiej Republiki Federalnej w Moskwie notę, dotyczącą repatriacji obywateli niemieckich ze Związku Radzieckiego do NRF.

W dniu 27 kwietnia br. Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR wystosowało następującą notę do ambasady NRF:

W związku z notą z dnia 22 marca br. Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR na polecenie rządu radzieckiego ma zaszczyt zakomunikować co następuje:

— W ciągu ostatnich lat ambasada Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Moskwie przy pomocy ze strony władz radzieckich dokonała repatriacji do NRD i do NRF przebywających w ZSRR obywateli niemieckich.

Ponadto — jak wiadomo — w związku ze staraniami prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelma Piecka i prośbą, złożoną przez delegację rządową NRF podczas rokowań w Moskwie we wrześniu 1955 roku, władze radzieckie repatriowały w końcu 1955 r. i na początku 1956 r. do NRD i NRF b. niemieckich jeńców wojennych oraz obywateli niemieckich, którzy odbywali kary za zbrodnie, dokonane wobec narodów Związku Radzieckiego.

Ponieważ ambasada NRF złożyła niedawno w Ministerstwie Spraw Zagranicznych ZSRR listę osób, mających rzekomo obywatelstwo niemieckie i przebywających na obszarze Związku Radzieckiego, którzy — według posiadanych przez ambasadę wiadomości — pragną wyjechać z ZSRR do NRF, ministerstwo komunikuje, że listę tę sprawdzają obecnie kompetentne władze radzieckie.

Jeśli okaże się, że wśród figurujących na tej liście osób znajdują się obywatele niemieccy, pragnący wyjechać do NRF, to będą oni oczywiście mieli możność nawiązania w tym celu kontaktu z ambasadą NRF i repatriacja będzie mogła się odbyć bez trudności, a ambasada NRF otrzyma niezbędną pomoc.

Ze swej strony rząd radziecki korzysta z okazji, aby przypomnieć, że dotychczas w Niemczech zachodnich znajduje się wielu przesiedlonych obywateli radzieckich.

## Wejście w życie zarządzenia o rejestrowaniu się KP USA odroczone

NOWY JORK (PAP). Większością 6 głosów przeciwko 3 sąd najwyższy USA odroczył wejście w życie zarządzenia zmuszającego Komunistyczną Partię Stanów Zjednoczonych do rejestrowania się w Ministerstwie Sprawiedliwości — jako organizacji „pozostającej na usługach obcego mocarstwa".

# Cały świat w dniu 1 Maja

● Dokończenie ze strony 1

demokratycznym Berlinie. Przed trybunami rządowymi na placu Marksa - Engelsa przemaszerowało ponad 200 tys. mieszkańców stolicy NRD. W manifestacji wzięły po raz pierwszy udział oddziały ludowej armii Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W pochodzie uczestniczyła delegacja polskich marynarzy. Ludność Berlina powitała ich z wielką serdecznością i entuzjazmem.

**W BELGRADZIE**

Święto klasy robotniczej zapoczątkowały w Belgradzie salwy artyleryjskie. O godz. 8 rano rozpoczęła się w Alei Rewolucji wspaniała defilada, którą z pięknie udekorowanej trybuny ustawionej przed gmachem parlamentu przyjmował prezydent Józef Broz-Tito w otoczeniu członków rządu i Skupczyny.

W lożach zarezerwowanych dla gości honorowych zajęli miejsca przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, delegacje zagraniczne, przedstawiciele prasy zagranicznej i krajowej. Wśród tych ostatnich znalazła się delegacja dziennikarzy polskich, bawiąca obecnie w Jugosławii.

Defilada trwała przeszło 3 godziny. Wzięło w niej udział około 300 tysięcy osób. Zapoczątkowały ją oddziały ludowej armii jugosłowiańskiej, która w dniu 1 maja br. obchodziła 15 rocznicę swego powstania.

Stolica Jugosławii — Belgrad jest pięknie udekorowana. Uroczyste obchody pierwszomajowe odbyły się także w innych miastach Federacji.

**W SINGAPURZE**

Masy pracujące Singapuru i Federacji Malajskiej uroczyście obchodziły dzień 1 Maja. Na olbrzymim wiecu w Singapurze uchwalono rezolucję domagającą się proklamowania niezawisłości Singapuru. Na wiecach w Kuala-Lumpur i innych miastach malajskich padały żądania zakończenia działań wojennych na Malajach, uznania legalności Partii Komunistycznej, zapewnienia klasie robotniczej praw demokratycznych.

**W PARYŻU**

Mimo chłodnego deszczowego dnia na stadionie w Vincennes zebrały się na wiec pierwszomajowy, zorganizowany przez Francuską Powszechną Konfederację Pracy (CGT) tysiące ludzi. Stadion udekorowany był sztandarami czerwonymi i trójkolorowymi. Rozpięte nad trybunami transparenty głosiły: „jedność ruchu związkowego", „podwyżka płac" „czterdziestogodzinny tydzień pracy", „pokój w Algerze".

Otwarcia wiecu dokonał Henaff. Pozdrowił on wszystkich ludzi pracy na całym świecie. Wezwał klasę robotniczą Francji do solidarności z robotnikami Algeru, do udzielenia należytej odprawy faszystom Poujade'a, którzy zamierzają zorganizować 7 maja wiec w Paryżu. Zakończył swe przemówienie okrzykiem: „faszyzm nie przejdzie!"

Frachon domagał się przerwania ognia w Algerze i jedności działania w ruchu robotniczym.

W tym samym duchu przemawiał Louis Saillant.

Uczestnicy wiecu wznosili okrzyki na cześć jedności klasy robotniczej, pokoju w Algerze i in.

Wielkie manifestacje pierwszomajowe odbyły się również w Marsylii, Lyonie, Tuluzie, Clermont - Ferrand i in. W manifestacjach tych żywy udział brali robotnicy z Afryki Północnej, szczególnie prześladowani przez policję. W Marsylii policja zaatakowała manifestację tych robotników raniąc kilkunastu spośród nich. Do starć doszło również w St.-Etienne i Lyonie. Agencja France Presse podając te wiadomości donosi o rannych wśród robotników algerskich, demonstrujących pod sztandarem powstańców.

# Nowe formy ludowego parlamentaryzmu

## pogłębiają pracę demokratyzacji naszego życia

**Jeszcze rok temu można było powiedzieć bez ryzyka pomyłki jedynie czym nasz Sejm „nie jest". Na pytania dotyczące ludowego parlamentaryzmu odpowiadaliśmy: rządzi w naszym państwie proletariat, zaprzyjaźniony, złączony sojuszem z chłopstwem pracującym. Nie ma między tymi dwiema klasami zasadniczych, nie do pogodzenia sprzeczności. Zasiadający w Sejmie przedstawiciele tych klas, posłowie, reprezentują zbieżne dążenia, są w najważniejszych, podstawowych kwestiach jednomyślni. Sejm nasz nie jest więc — tak jak w ustroju kapitalistycznym — areną starć klasowych.**

Wszystkie te twierdzenia były i pozostają nadal bezsporne. Nie dają one jednak jeszcze odpowiedzi na pytanie, z którym wiąże się wiele skomplikowanych problemów teoretycznych, a jeszcze więcej praktycznych: **czym nasz Sejm jest, jaką rolę i zadania konkretne ma on do spełnienia.** Skoro bowiem parlament w państwie rządzonym przez lud przestał być areną walk partyjnych, walk klasowych, to czy nie został tym samym skazany na uwiąd starczy? Czy nie stał się on w naszym ustroju ciałem spełniającym coś w rodzaju funkcji reprezentacyjnych, a więc — mało ważnym dodatkiem do aparatu władzy, lub wręcz przeżytkiem?

Odpowiedzi bardzo przekonywającej na tego rodzaju wątpliwości udzieliły ostatnie tygodnie, tzn. okres prac przygotowawczych, dokonywanych przez komisje sejmowe, oraz plenarna sesja Sejmu. **Ten okres ożywienia prac sejmowych był nie tylko płodny pod względem politycznym i bogaty w rezultaty praktyczne. Zapoczątkował on ponadto wyraźnie proces krystalizowania się (nie wykształconych jeszcze dostatecznie chyba w żadnym z krajów naszego obozu) nowych form ludowego parlamentaryzmu i udowodnił, że Sejm z prawdziwego zdarzenia jest nam bardzo potrzebny.**

**O TYM, CO WYMAGA ZMIANY**

Stosunkowo mało mówiono w czasie sejmowych obrad o osiągnięciach i sukcesach. Jeśli wspominano o nich, to tak jak się wspomina o rzeczach dobrze wszystkim znanych, widocznych dla każdego, o których wystarczy napomknąć, by wszyscy wiedzieli, co mówca ma na myśli. Wszystkie wypowiedzi posłów przesycone były krytyką. Ale przecież dlatego właśnie były one konstruktywne. **O czymże bowiem powinniśmy przede wszystkim mówić, jeśli nie o tym co powinno ulec zmianie?** Boć przecież, to co jest sukcesem, trwałym osiągnięciem — zmiany nie wymaga...

**Sejmowa debata właśnie była taką szeroką, szczerą wymianą zdań na ten temat: co wymaga zmiany w naszym życiu.** Posłowie poruszali bez obsłonek sprawy najbardziej „drażliwe". Zarówno na posiedzeniach komisji sejmowych, jak i w czasie sesji plenarnej wiele mówiono o wypaczeniach, popełnionych w przeszłych latach w aparacie wymiaru sprawiedliwości, mówiono o oporach i przeciwdziałaniach, jakie napotyka proces demokratyzacji naszego życia, proces likwidacji błędów będących konsekwencją kultu jednostki. Mówiono wiele o błędach w naszej polityce gospodarczej. Żądano złożenia rachunku od ludzi, którzy byli osobiście odpowiedzialni za zaniedbania lub wypaczenia minionego okresu. Niejeden z ministrów musiał szczegółowo udowadniać słuszność tego lub innego posunięcia, lub nawet gęsto się tłumaczyć najdosłowniejszym znaczeniu tego zwrotu — przed komisjami poselskimi, gdy te omawiały budżet jego resortu. Na pewno to „tłumaczenie się" było dla niejednego ministra przykre, niemniej przeto — pożyteczne.

**PROBLEMY, KTÓRYMI ŻYJE SPOŁECZEŃSTWO**

Krytyczne wypowiedzi niektórych posłów w czasie plenarnej sesji były może zbyt „terenowe", tzn. zbyt szczegółowe, wskazujące na problemy o lokalnym raczej znaczeniu. Jednak nawet te „terenowe" wypowiedzi stanowiły dobitną ilustrację głównej tendencji całej debaty, która była nieporównanie bardziej polityczną, niż wszystkie dotychczasowe debaty sejmowe. Znalazły w niej wielostronne naświetlenie i wierne odbicie główne problemy, którymi żyje obecnie społeczeństwo: **problemy umocnienia ludowej demokracji, problemy gospodarcze — (dyskutowane przede wszystkim pod znakiem troski o to: jak i gdzie znaleźć środki na przyśpieszenie wzrostu stopy życiowej), wreszcie — problemy światopoglądowe.**

Dorobek tych dyskusji, a czasem zaciętych polemik, dostarczy niejednej wskazówki dla ministerstw i różnego rodzaju komisji i instancji państwowych oraz partyjnych, przygotowujących projekty dalszych zmian w systemie zarządzania naszą gospodarką, w planowaniu, w polityce kulturalnej itd.

**Dyskusje te niewątpliwie odbiją się także głośnym echem w całym kraju — pobudzając do dalszej aktywizacji politycznej społeczeństwa, do przyspieszenia i pogłębiania procesu demokratyzacji naszego życia.**

Pojawiły się przecież ostatnio wśród ludzi obawy, czy ta otwarta i szczera rozmowa o wszystkim co ludzi boli, co było niezrozumiałe, do niedawna niedopowiadane do końca, czy ta rozmowa, którą zapoczątkowało nasze III Plenum i XX Zjazd — nie jest jakąś przejściową kampanią, przejściową „odwilżą" po której znowu nastąpi „zimą". Cały przebieg sesji sejmowej obawom tym udzielił jednoznacznej odpowiedzi.

**DROGA KU NOWEMU**

Oczywiście, złudne są nadzieje tych wszystkich naiwnych (najczęściej zresztą obserwujących przeżywane przez nas obecnie przeobrażenia z perspektywy... tysiąca kilometrów, tzn. z Londynu), że w wyniku tej wielkiej szczerej samokrytyki — dojdziemy w końcu do wniosku, iż powinniśmy wrócić do czasów przedwrześniowych. **To się na pewno nie stanie.** Wiemy także, że opory ze strony różnych niezdolnych do myślenia po nowemu kacyków — zwłaszcza na t.zw. głuchej prowincji — nie ustaną tak szybko.

**Cała debata sejmowa dobitnie jednak udowodniła, że rząd i partia stoją zdecydowanie na czele pochodu ku nowym, lepszym formom ludowładztwa, że rząd i partia nie tylko kierują procesem przemian, lecz podsycają jego rozwój.**

Wyraził to plastycznie poseł Jodłowski mówiąc, że premier (i członek Biura Politycznego KC PZPR) Cyrankiewicz w expose otwierającym sesję „zebrał cały sejmowy wiatr w swoje żagle".

Nieprzeszkodziło to jednak, że debata była więcej niż ożywiona, że było wiele polemik, nawet ostrych starć. Czyżby miało to oznaczać, że posłowie przestali być w zasadniczych kwestiach jednomyślni?

Oczywiście nie o to chodzi. Po prostu Sejm w czasie ostatniej sesji był bardziej tym, czym być powinien, to znaczy **forum jawnego życia politycznego, forum, na którym dokonuje się konfrontacji powszechnie uznanych zasad z praktyką.**

Na tym forum właśnie dokonywać powinni posłowie w imieniu swych wyborców kontroli pracy rządu i całego aparatu władzy i gospodarki. Tu jest miejsce, by sygnalizować problemy wyłaniane przez ciągle posuwające się naprzód życie, poddawać pod dyskusję pomysły, jak te problemy rozwiązać. Sejm stanowi wreszcie najlepszą trybunę, z której rząd może wyjaśnić ewentualne wątpliwości oraz informować cały naród o celach i zamierzeniach swej bieżącej polityki.

**T. Jędrzejewski**

# Wizyta przyczyniła się do osłabienia napięcia

## Brytyjski minister spraw zagranicznych o rozmowach angielsko — radzieckich

**LONDYN (PAP). Minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Selwyn Lloyd wygłosił przemówienie, w którym zanalizował wyniki wizyty N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa w Anglii.**

**Była to niewątpliwie wizyta historyczna** — oświadczył minister Lloyd.

**— Przed wizytą trudno było przewidzieć, co nastąpi podczas jej trwania i jak odniesie się naród angielski do naszych gości oraz jak oni będą reagować. Ze wszystkich krańców świata napływają tak sprzeczne komentarze o naszych rozmowach, że mimo woli zadaję sobie pytanie, czy dotyczą one rokowań, w których sam brałem udział.**

**Osobiście mogę stwierdzić — i czynię to bez wahania — że wizyta ta miała przebieg pomyślny.**

**Cel wizyty polegał na tym, aby nawiązany został osobisty kontakt między przywódcami radzieckimi a rządem brytyjskim.**

**W ciągu ubiegłych 10 dni premier Eden i ja spędziliśmy wiele godzin z naszymi gośćmi.**

**Oprócz tego nawiązany został osobisty kontakt między naszymi gośćmi a narodem angielskim. Goście radzieccy zwiedzili nasz kraj i mogli zapoznać się z jego ludnością. Gdy jechaliśmy razem samochodem do Oxfordu, a później pociągiem do Portsmouth mówili mi niejednokrotnie, że podobał im się nasz kraj, nasze miasta i wsie. Wydaje mi się, iż odnieśli wrażenie, że naród angielski ma spokojne i rozsądne podejście do problemów życiowych.**

**Po drugie ich wizyta miała na celu umożliwienie przywódcom dwóch rządów zupełnie szczerze wspólnie omówić problemy międzynarodowe. Istnieją między nimi znaczne i głęboko zakorzenione trudności. Niektóre z nich wynikły już wiele lat temu. Potrzebny będzie czas i cierpliwość, aby je pokonać. Jednakże nic nie straciliśmy szczerze omawiając te trudności. Przywódcy radzieccy powiedzieli nam, co im się nie podoba w naszej polityce, a my im powiedzieliśmy, co nam się nie podoba w ich polityce. Powiedzieliśmy im, jakie znaczenie mają dla nas interesy Anglii w niektórych częściach świata. Wskazaliśmy, że my, jako wyspa, jako centrum wspólnoty narodów i imperium rozrzuconego na całym świecie, jesteśmy znacznie bardziej zależni od zagranicznych sojuszów i zagranicznych baz niż Związek Radziecki, kraj wielki, stanowiąc jedną całość.**

**Nasze rozmowy były serdeczne i przyjazne. Żadnej ze stron nie można było zarzucić braku szczerości. Jestem przekonany, że ta wymiana poglądów była pożyteczna.**

Trzecią przyczyną ich przyjazdu **była nadzieja, że zdołamy zbliżyć się do porozumienia w niektórych sprawach. Sądzę, że osiągnęliśmy to. Jak powiedział premier Eden, to co zaszło może stać się początkiem początku.** Sformułowałbym to w następujący sposób: Oświadczenie zawiera pewne drogowskazy, którymi kierując się **oba kraje mogłyby wspólnie osiągnąć sukces — w sprawie Bliskiego Wschodu, w sprawach dotyczących wyścigu zbrojeń i w sprawach rozwoju handlu oraz rozszerzenia kontaktów.** Wydarzenia pokażą, jak oba kraje zdołają wykorzystać te drogowskazy.

Znaczenia wszystkich rozmów dowiodą czyny, fakty. Jest to warunek konieczny. Jednakże jestem głęboko przekonany, że ta wizyta była pożyteczna. **Przyczyniła się ona do osłabienia napięcia i przypuszczalnie zapewniła lepsze zrozumienie między Wschodem a Zachodem.**

# Delegacja filmowa NRF odwołana z Cannes

BERLIN (PAP). Oficjalna Delegacja filmowa Niemieckiej Republiki Federalnej, bawiąca w Cannes w związku z odbywającym się tam festiwalem filmowym, została odwołana przez władze bońskie.

Przyczyna odwołania delegacji była decyzja komitetu organizacyjnego festiwalu, który odmówił dopuszczenia do konkursu filmu zachodnio - niemieckiego „Himmel ohne Sterne" (Niebo bez gwiazd), treść tego filmu szkaluje stosunki z w NRD.

## Tajemnica ministerialnego biurka

# Łosoś ciągle w cenie kaszanki dlatego rybacy nie chcą go łowić

**Wyniki, uzyskiwane ostatnio przez naszych rybaków indywidualnych w połowach łososia, świadczą, że głoszone od kilku lat u nas teorie o tym, że rybacy polscy nie umieją łowić łososi, są z gruntu fałszywe.**

**Dlatego w tak pomyślnych dla naszych rybaków okolicznościach, wydaje się co najmniej dziwne, że tak mało jednostek indywidualnych wychodzi na łososia, że łowi go dopiero ponad 20 motorówek i kilka kutrów.**

Dlaczego tylko tyle? Przecież każdy dzień to ogromna strata w łososiu, jeśli się zważy, że już obecnie dzienne wyładunki przekraczają 3 tony. Przy pełnym zainteresowaniu rybaków i przy tej samej wydajności powinny one osiągnąć ok. 7,5 tony. Tak więc każdego dnia tracimy ok. 5 ton łososi!

Czyżby rybacy spodziewali się go później i nie zdążyli się przygotować do połowów? Bynajmniej, rybacy byli przygotowani. **MIR już przed wielu tygodniami zapowiedział wyjątkową zupełnie „koniunkturę" łososiową, powstałą w związku z ostrą zimą.** I w tych warunkach brak zainteresowania łososiami ze strony rybaków wynika tylko, być może, z ich **nadmiernej ostrożności.**

Ubiegły rok wykazał zarówno rybakom, jak i przedsiębiorstwom skupu, że zatwierdzony w 1954 r. **cennik skupu łososi,** choć pozornie dla rybaków korzystny, **nie zdał próby życia.** Zawiniły tu w pierwszym rzędzie **zbyt zróżnicowane klasyfikacyjne normy jakościowe.**

Ceny łososia w tym cenniku posiadały **bardzo dużą rozpiętość** (od 12,50 zł do 67,50 zł 1 kg), przy czym normy klasyfikacyjne rozróżniały aż **dwanaście stopni jakościowych.** Do tego trzeba dodać wielokrotnie stwierdzoną **przesadną ostrożność klasyfikatorów,** którzy, obawiając się spadku klasy, woleli klasyfikować rybę o stopień niżej.

**I W REZULTACIE...**

I w rezultacie okazało się, że **dostawcy łososia bardzo rzadko uzyskiwali więcej, niż 12,5 zł za 1 kg,** a prawie nigdy owych niebotycznych 67 zł. **W tych warunkach dla rybaków połowy przestawały być opłacalne.**

Na jesieni r. ub. rozpoczęto energiczną akcję, zmierzającą do uproszczenia norm oraz odpowiedniej korekty cennika. Opracowano i uzgodniono szczegółowo projekt zmian cennika oraz nowych norm klasyfikacyjnych, uwzględniających **tylko cztery zasadnicze klasy łososia.**

Projekty, wcześniej już uzgodnione z Ministerstwem Żeglugi, zostały w pierwszych dniach stycznia br. przekazane do Departamentu Finansów MZ, skąd z odpowiednim wnioskiem, jako bardzo pilne, miały być przekazane do Państwowej Komisji Cen w celu ostatecznego zatwierdzenia.

Niestety, **ani cennik, ani normy nie zostały jeszcze zatwierdzone.** CZRM i jego specjalny pełnomocnik do spraw łososia ob. **Z. Russek** zapewnili ponownie rybaków, że to już na prawdę „kwestia dni", że w razie opóźnienia w jego zatwierdzeniu cennik będzie stosowany wstecz od 1 kwietnia br., **dotychczas jednak ani cennik, ani nowe normy nie zostały zatwierdzone,** a rybacy czekają coraz bardziej niecierpliwie.

**TAJNIKI SZUFLADY W MINISTERSTWIE**

Jedni, **łowiąc tymczasem dorsza,** drudzy — łowiąc już łososia oddają go według **starych norm i za stare ceny.** Tak więc nadal większość łososi odbierana jest **w cenie kiszki kaszanej,** tj. za 12,50 zł. Ostatnio np. rybacy z kuźnickiej maszoperii spróbowali „pociągnąć" łososia laskornem. Złowili 10 sztuk i klasyfikator „Szkunera" ocenił wszystkie według najniższej klasy.

Pełnomocnik dla spraw łososiowych interweniował kilkakrotnie w CZRM i Ministerstwie Żeglugi. CZRM monitowało ministerstwo. Wreszcie wykryło nagą tajemnicę „doskonałej" organizacji pracy w Departamencie Finansów MZ. Brzmi to jak dobry kawał.

**Oto jeszcze w styczniu wniosek i projekty z CZRM dostały się do rąk naczelnika L. Galeckiego, który miał je przekazać Państw. Komisji Cen. Kilka dni później naczelnik zachorował i... rzekomo nikt nie wie, czy sprawa tak długo leży w PKC, czy też w biurku ob. Galeckiego. Nie pomagają rozpaczliwe gesty CZRM, zalecające „Szkunerowi" „łagodniejsze" klasyfikowanie łososi, do czasu zatwierdzenia nowych norm i cen. Cóż jednak takie zalecenie może powiedzieć klasyfikatorowi uzbrojonemu w stare normy?**

**MARNOTRAWSTWO I SKANDAL**

Więc znowu z terenu płyną głosy protestu. Np. karwianie w dniu 26 bm. złowili ponad 500 kg łososi, które „Szkuner" odebrał w Karwi, przewiózł do Władysławowa i tam klasyfikator zaliczył je **wszystkie do najniższej klasy,** mimo wspomnianego polecenia z CZRM.

Tego rodzaju załatwianie spraw łososiowych zaciemnia również występujące obecnie w portach Gdyni, Helu i Władysławowa **„wąskie gardła" w odbiorze dorszy,** w tym bowiem czasie wystąpił gwałtowny szczyt w wydajności połowów tych ryb. Postawił on zarówno „Arkę", jak i „Szkunera" w ciężkim położeniu, grożącym „korkami" i spadkiem jakości.

Wiadomo, że większość indywidualnych jednostek, oczekujących na zmiany cen i norm na łososie, łowi obecnie dorsze.

**Wydaje się, że sprawa dotychczasowej i niczym niewytłumaczonej zwłoki w zmianie cen i norm na łososia domaga się bezpośredniej interwencji wiceministra Żeglugi Piotra Stolarka.**

**Edward Jerzowski**

# Bruni bohaterem I etapu Wyścigu Pokoju

● Dokończenie ze str. 1

taktykę defensywną. Gdyby udało się utrzymać w czołówce przez 90 km, to za Skolimowem mieli oni przypuścić szturmowy atak. Niestety, plany te zostały zniweczone przez udany kontratak szybszych Włochów.

Mimo to, nie ma żadnych powodów do złej prognozy, jeżeli chodzi o dalsze etapy. Z wyjątkiem **Wiśniewskiego,** który już na moście Poniatowskiego na kilkaset metrów przed metą miał przykrą kraksę i doznał obtarcia łokcia i uda, reszta zespołu czuje się dobrze (i **Chwiendacz,** który „wysypał się" przed samą metą).

**Włosi to niewątpliwie „kosiarze" — powiedział Więckowski — ale czy też będą tak pruć do 4 — 5 etapach? Wówczas się dopiero pokaże, czy to są kolarze na jedno zwycięstwo, czy też umieją wygrywać wieloetapowy wyścig?**

**— Jak zwykle na I etapie jechałem trochę ostrożniej. Wolę zawsze dłuższe trasy. Najważniejsze, że niewiele utraciłem. Myślę, że na następnych etapach tak mnie, jak i polskiej drużynie pójdzie lepiej.**

Co jeszcze interesującego zaszło na trasie I etapu dookoła Warszawy? Warto wspomnieć, że pierwszym pechowcem był Egipcjanin, **Nasib Farouk,** który już po kilku kilometrach miał „historyczną" gumę w IX Wyścigu Pokoju. Te same defekty wyłączyły z walki tej klasy kolarzy, co doskonały Szwed **Amell,** i zwycięzca ostatniego wyścigu dookoła Egiptu Bułgar **Christow.**

**Doskonale pojechali Rumuni.** Zdaniem ich kierownika, sławnego niegdyś kolarza **Marina Niculescu** jego rodacy mogą w tym roku sprawić dużą niespodziankę.

**Włosi chcą wygrać wyścig.** Czy prawdą jest, — zapytaliśmy trenera włoskich kolarzy, p. **Projetti,** — że Bruni ma się pożegnać z karierą amatora?

— Tak — odpowiedział Włoch. — **Uczyniłby to już po Frascati, gdyby zajął tam 1 miejsce. A był on bardzo bliski tego. Myślę, że w najbliższych mistrzostwach świata, a przede wszystkim na Olimpiadzie w Melbourne Bruni powinien zdobyć srebrny, a może nawet złoty medal. To bardzo dobry, a przede wszystkim bystry i inteligentny zawodnik.**

**A. Skotnicki**

# Dulles pozostaje wierny koncepcji »z pozycji siły«

NOWY JORK (PAP). Z Waszyngtonu donoszą, że w poniedziałek sekretarz stanu Dulles uzasadnił przed komisją spraw zagranicznych Senatu USA rządowy program „pomocy dla zagranicy" na rok 1956/57.

**„Niebezpieczeństwo ogólnej wojny zdaje się być obecnie mniejsze"** — musiał stwierdzić Dulles. Ten pomyślny zwrot w sytuacji starał się on, jak zwykle, przypisać amerykańskiej polityce „z pozycji siły", której wyrazem jest m. inn. „pomoc dla zagranicy". **Nawoływał on więc do kontynuowania tej polityki utrzymując, że ona właśnie zabezpiecza USA „przed poważną i oczywistą groźbą komunizmu".**

W związku z tym sekretarz stanu USA podkreślił znaczenie baz amerykańskich „rozproszonych po całym świecie" i twierdził, iż właśnie ta sieć baz przyczynia się do... zapewnienia pokoju.

W dalszym ciągu Dulles mówił o rozległych interesach militarnych USA w Korei południowej, na Taiwanie, w Indochinach i w Europie zachodniej — wśród krajów należących do NATO, wspomniał on również o „bezpośredniej i pośredniej pomocy wojskowej" dla Filipin, Japonii i Syjamu.

Odpowiadając na pytania senatorów Dulles przyznał, że pomoc gospodarcza udzielana krajom słabo rozwiniętym przez Związek Radziecki jest „często bardziej popularna w tych krajach niż pomoc amerykańska".

# Jak spędzimy niedzielę?

PTTK przypomina o zapisach na wycieczkę do Wrocławia oraz 2-dniowej wycieczce do Warszawy. Wyjazd do Warszawy nastąpi 4 bm. o godz. 23,23. Koszt przejazdu, który obejmuje nocleg, bilet do opery i teatru wynosi 150 zł.

Ci, którzy chcą zwiedzić Malbork ,mogą zgłosić swój udział 4 bm. do godz. 18. Wyjazd z Gdańska do Malborka nastąpi w dniu 5 bm. o godz. 13,38. W programie przewidziane jest zwiedzenie zamku, całonocna zabawa przy cygańskiej orkiestrze w jednej z sal zamkowych. Koszt wycieczki — 50 zł.

Dla tych zaś, którzy nie mają ochoty na wyjazd z Gdańska, PTTK organizuje wycieczkę po Gdańsku, której koszt wynosi 10 zł od osoby, dla młodzieży — 7 zł. Zbiórka o godz. 10 przy dworcu głównym. Przewidziana jest także przejażdżka po porcie.

—●—

## CO GDZIE i KIEDY?

**TEATRY**

**Gdańsk — Teatr Wielki** — nieczynny

**Klub Prac. Kult.** ul. Garncarska 18 — Kabaret „Rudy Kot" nieczynny.

**Teatr przy ul. Białowieskiej 1** — nieczynny.

**Gdynia — Dramatyczny** — nieczynny.

—ooOoo—

**KINA**

wg inform. Okr. Zarządu Kin w Gdańsku

**GDAŃSK** — „Leningrad" — „Tata, mama, gosposia i ja" — od l. 12 — franc. — g. 16, 18 i 20. „Kameralne" — „Cudowny dzwoneczek" — g. 9.30 i 10. — „Tata, mama, gosposia i ja" — od l. 12 — g. 11.30 i 13.30. — „ZSRR — Węgry" od l. 7 — radz. — co godz. od 15.30 do 19.30. **WRZESZCZ** — „ZMP-owiec" — „Opera żebracza" od l. 18 ang. — g. 16 18 i 20. „Bajka" — „Bajka o smoku" — g. 11 i 12. — „Bambus mój brat" od l. 7 polsk. — g. 16 — „Jutro będzie za późno" od l. 16 — włosk — g. 18 i 20. **NOWY PORT** — „1 Maja" — „Operacja konieczna" — od l. 12 — radz. — g. 16, 18 i 20. **OLIWA** — „Delfin" — „Port Eureka" — od l. 10 — austr. — g. 16, 18 i 20.

—ooOoo—

**GDYNIA** — „Warszawa" — „Zdradliwa przełęcz" od l. 7 — radz — g. 16, 18 i 20. „Atlantic" — „Ulica złoczyńców" od l. 16 — franc. — g. 16, 18 i 20. „Goplana" — „Anioł w górach" — od lat 7 — czesk. — g. 16, 18 i 20. **GRABÓWEK** — „Fala" — „Psiogłowcy" — od l. 12 — czesk. — g. 16, 18 i 20. **CHYLONIA** — „Promień" — „Kochajmy własne żony" od l. 14 — NRD — g. 17 i 19. **ORŁOWO** — „Neptun" — „Przed potopem" od l. 16 — franc. — g 16, 18 i 20. **OBŁUŻE** — „Związkowiec" — „Na bezludnej wyspie" od l. 7 — radz. — g. 19.30. **RUMIA** — „Aurora" — „Na tropie „U-202" — od l. 7 — radz. — g 18 i 20.

—ooOoo—

**SOPOT** — „Bałtyk" — „Złota antylopa" od g. 14.30 — „Włóczęga" od l. 16 — hindus. — — g. 15.30, 17.30 i 19.30. „Polonia" — „Był sobie król" — od l. 7 — czesk. — g. 16, 18 i 20.

**WYSTAWY**

**Nowy Port** — Morski Dom Kultury — „Wystawa przeciwgruźlicza" od g. 12 do 20

* * *

**Sopot** — Pawilony Wystawowe przy molo — Doroczna Wystawa 1-majowa" Okręgu Gdańskiego ZPAP — „Malarstwo, Rysunek, Rzeźba" codz. z wyjątkiem poniedz. od 11 do 19.

* * *

**Muzeum Marynarki Wojennej** — Gdynia, Bulwar Szwedzki — otwarte codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych od g. 10—15, w niedz i święta od 10 do 17.

**DYŻURY APTEK**

od dn. 28. IV do dn. 4. V. 56 r.

Gdańsk — Apteka Nr 62 — ul. Kartuska 14 (Siedlce). Wrzeszcz — Apteka Nr 6, ul. Mierosławskiego 27. Nowy Port — Apteka Nr 4, ul. Oliwska 83/4 — stały dyżur nocny. Oliwa — Apteka Nr 17, ul. Kaprów 4 Sopot — Apteka Nr 15, ul. Rokossowskiego 21. Gdynia — Apteka Nr 13, ul. Starowiejska 34. Orłowo — Apteka Nr 20, ul. Boh. Stalingradu 66 — stały dyżur nocny. Obłuże — Apteka Nr 53, ul. Bednarska 11 — stały dyżur nocny.

* * *

Ostry dyżur w zakresie chirurgii pełni II Klinika Chirurgiczna A. M. w Gdańsku.

* * *

Pogotowie Ratunkowe w Gdańsku — telefony: Centrala — 322-65 do 7 — Biuro wezwań 410-00, 340-34, 347-21.

# Jeszcze nie jest za późno
## cofnąć nieprzemyślaną decyzję
## Kto zatwierdził projekt dobudowy garaży do frontu bloku mieszkalnego przy ul. Szenwalda w Gdyni

**W sierpniu ub. r. oddano do użytku mieszkańców pierwszą część ogromnego bloku mieszkalnego przy ul. Szenwalda 3—21 na Wzgórzu Nowotki w Gdyni. Do pozostałej połowy bloku wprowadzili się użytkownicy w styczniu 1956 r.**

**Rozmiary tej budowli są imponujące. Zawiera ona 9 klatek schodowych, 5 a wobec wysokiego parteru wykorzystanego również na mieszkania, właściwie 6 pięter i łącznie około 150 mieszkań.**

**Co więcej — w gmachu przewidziano niewykończoną jeszcze RESTAURACJĘ, piękne PRZEDSZKOLE, odrębną SALĘ ŚWIETLICOWĄ ze sceną.**

**Na zapleczu gmachu duży murowany budynek zajmują pomieszczenia dla załogi i biura ZBM. Po ukończeniu robót budynek ten zamieni się w nowoczesny ŻŁOBEK.**

**Jak z tego widać, projektanci nie pominęli w planach koniecznych przy tak dużym skupieniu mieszkańców urządzeń socjalnych i za tę troskę należą im się słowa uznania.**

**Tym bardziej zaskakujący więc dla każdego jest projekt dobudowania do frontowej ściany gmachu... GARAŻY samochodowych — projekt, którego realizację już rozpoczęto.**

**ZDANIE FACHOWCA**

A co na ten temat mówi kierownik budowlany ZBM tego odcinka inż. Białoborski ,któremu zadaliśmy kilka pytań.

— Jakie mają być rozmiary garaży?

Ciągnąć się one będą przy całej frontowej ścianie obu części bloku, dając pomieszczenie dla 23 samochodów.

— Dla jakich samochodów przeznaczone będą garaże?

Dla samochodów wszelkich typów.

— Czy będą w garażach wykonywane jakieś prace naprawcze?

— Oczywiście mniejsze i większe naprawy wykonuje się normalnie w garażach i w tym celu **założymy nawet specjalne kable.**

— Kto będzie użytkownikiem garaży?

— Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdyni, które ma zamiar garaże wydzierżawiać.

— Co wpłynęło zdaniem ob. inżyniera na decyzję budowy garaży?

— Ogólny ich brak na terenie Gdyni.

— Czy ob. Inżynier uważa, że decyzja budowy garaży w tym miejscu jest słuszna?

— Nie jest to zbyt szczęśliwe rozwiązanie.

Istotnie. Zastanówmy się bowiem po krótce co przynie się mieszkańcom bezpośrednie sąsiedztwo garaży?

Nowo wzniesiony gmach objęli w posiadanie robotnicy, nauczyciele, technicy i inni pracownicy umysłowi, ludzie pracy, którym konstytucja gwarantuje prawo do odpoczynku. **Czyż odpoczynku tego nie zaklócą im hałasy towarzyszące uruchamianiu (zwłaszcza w zimie, gdy nie chcą zaskoczyć), naprawianiu itp. 23 motorów tuż pod oknami.** Okna np. mieszkań parterowych dzielić będzie od dachu garaży odległość zaledwie 1 metra!

**Czy wydzielające się spaliny, znany wszystkim typowy zapach benzyny w pobliżu garaży wpłyną dodatnio na zdrowie mieszkańców, w szczególności dzieci.**

W podobnym położeniu znajdą się ludzie zajmujący po przeciwnej stronie ulicy 4 i 5 piętrowe bloki.

Należy wreszcie dodać, że garaże rozciągałyby się również tuż pod drzwiami i oknami zarówno świetlicy jak i restauracji zbudowanych na parterze nowego bloku.

**ŁATWO O POŻAR**

**Czyż wreszcie budowa garaży u stóp tak rozległego i dużego bloku mieszkalnego nie urąga podstawowym wymogom bezpieczeństwa przeciwpożarowego? Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że trudno z pomieszczeń garażowych wyeliminować materiały łatwopalne jak smary, benzynę itp.**

Dlatego też garaże zwłaszcza w śródmieściu powinny być izolowane od otoczenia wolną i zagrodzoną przestrzenią. W ten sposób np. odcięty jest od ulicy Świętojańskiej szerokim 20 metrowym, otoczonym siatką pasem jedyny wjazd do garaży Przedsiębiorstwa Transportu Handlu Wewnętrznego w podziemiach bloków ZUS-u.

Powtarzamy: jedyny wjazd. Garaże przy ul. Szenwalda nie mogą bowiem z braku miejsca rozciągać się w głąb, a tylko wszerz — co zatem idzie prowadzić będzie do nich tyle wjazdów i oddzielnych bram, ile miejsc dla samochodów.

Uwzględniając zaś wąską w tym miejscu przestrzeń ulicy między blokami po obu jej stronach — maksimum 30 m — która uniemożliwia skuteczne odgrodzenie garaży, trudno nie dojść do wniosku, że budowa ich zrodzi stałe niebezpieczeństwo powstania pożaru.

Ogień zaprószyć może w każdej chwili zwykły przechodzień, klient opuszczający restaurację sąsiadującą z garażami, a wreszcie dzieci, których jest szczególnie dużo na Wzgórzu Nowotki.

**Niebezpieczeństwo zaprószenia ognia istnieć będzie również od strony dachów garaży.**

Wspomniane przez nas garaże przy blokach ZUS-u umiejscowione są w podziemiach. Od powierzchni dzieli je potężna warstwa betonu i ziemia obsiana trawą.

Ponad garażami przy ul. Szenwalda jedyną warstwą izolacyjną może być tylko dach.

**ZAPRZESTAĆ BUDOWY GARAŻY**

Nie trzeba być szoferem aby zorientować się, że przy waskiej ulicy wjazd każdego z aut do oddzielnych i równie wąskich bram garaży nie będzie łatwy. Większe wozy będą musiały za każdym razem wykonać szereg manewrów zanim dostaną się do wnętrza.

Czy tym samym biorąc pod uwagę długość odcinka garaży sięgającą około 150 metrów — nie zakłóci swobodnej komunikacji drogowej i pieszej? Obawiamy się, że tak.

**Reasumując, apelujemy do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdyni o natychmiastowe zwołanie komisji składającej się z architektów, przedstawicieli wydziałów: zdrowia, gospodarki komunalnej, komunikacyjnego i także przedstawicieli straży pożarnej, która by protokólarnie wypowiedziała się czy w świetle przytoczonych przez nas obaw i zastrzeżeń budowę garaży przy ul. Szenwalda można kontynuować.**

Przypuszczamy, że Wojewódzki Zarząd Architektoniczno - Budowlany przeoczył sprawę tych garaży, gdyż inaczej nie zatwierdziłby takiego projektu. **Oczekujemy odpowiedzi, w jaki sposób WZAB zamierza tę sprawę rozwiązać. Jeszcze nie jest za późno na zmianę decyzji.** Zrobiono zaledwie wykopy i ustawiono kilkanaście filarów.

Nigdy zresztą nie powinno być za późno tam gdzie chodzi o człowieka, który jak to na ostatniej krajowej naradzie budownictwa podkreślano — **powinien czuć się dobrze i bezpiecznie w swym mieszkaniu.**

(tl)

# Wkrótce na naszych ekranach

Najkrócej można by informacje o filmach, które ujrzymy w maju, ująć w następujący sposób: 6 nowych pozycji fabularnych i kilka wznowień. Dojdzie do tego oczywiście repertuar grany w ostatnich dniach kwietnia, który automatycznie niejako przeszedł na pierwsze dni maja. Należą do niego: **„Tata, mama, gosposia i ja"** — francuski, **„Opera żebracza"** — angielski, **„Był sobie król"** — czechosłowacki i kilka innych.

Co do filmów powtarzanych, to przyznać trzeba, że wybrane zostały one niezwykle starannie. Ujrzymy bowiem obrazy, które bądź to grane były bardzo krótko i nie wszyscy zdołali je obejrzeć, bądź też takie, które należą do najwartościowszych pozycji, zasługujących na powtórne obejrzenie. Do pierwszej grupy należą **„Księżniczka Mary"** — radziecki, **„Autobus odjeżdża 6,20"** — polski, **„Dziś wieczór gramy"** — czechosłowacki, **„Achtung! Banditen"** — włoski i inne. Do drugiej **„Jutro będzie za późno"** — włoski **„Rio Escondido"** — meksykański itd.

Z filmów nowych ujrzymy niecz ęstych u nas przedstawicieli młodej kinematografii rumuńskiej: **„Alarm w górach"** — sensacyjny film o pięknych plenerach oraz satyrę na biurokratów pt „Nasz dyrektor". Produkcję krajową reprezentować będzie zapowiadany od dawna, **„Cień"**, zrealizowany przez J. Kawalerowicza wg. scenariusza A. Ścibor - Rylskiego. Film ten wysłany został na odbywający się w Cannes IX Międzynarodowy Festiwal Filmowy. Wśród dalszych zagranicznych filmów fabularnych znajduje się wyświetlany już przed 10 laty w Polsce dwuseryjny film Marcela Carné pt. **„Komedianci"**. Część pierwsza nosi tytuł **„Ulica złoczyńców"**, część druga **„Romans pajaca"**.

Znakomity ten film daje żywy obraz obyczajów i charakteru epoki pierwszej połowy XIX wieku. Wśród bogatej galerii wykonawców nawet drobne role są w „Komediantach" obsadzone przez najwybitniejszych aktorów ekranu i sceny francuskiej.

Kinematografię radziecką reprezentuje nam dramat psychologiczny reżyserii J. Raizmana pt. **„Historia pewnej miłości"**.

Film ten opowiada o losach człowieka — zdolnego inżyniera i dobrego pracownika, który wskutek bezdusznego stosunku do robotników wpada w konflikt ze swym otoczeniem.

Osobno wspomnieć trzeba o filmach krótkometrażowych wyświetlanych w gdańskim kinie „Kameralne", a cieszących się coraz większym powodzeniem. Kino to wyświetlać będzie tzw. zestawy, na które składać się będą różne pozycje dokumentalne, oświatowe czy popularno - naukowe. Do pierwszego zestawu należą: „ZSRR—**Węgry"**, **„Przegląd rolniczy 1/56"** i **„Pierwszy rejs"**. Następnym programem granym w przyszłym tygodniu będzie **„Od wiosny do jesieni"**. Dalej ujrzymy zestawy: **„Rośliną a środowisko"**, **„Basia będzie zdrowa"** i **„Pielęgnacja kukurydzy"** potem zaś wznowienia filmów znanych już jak **„Biała grzywa"** i **„Mój Szczecin"**.

Na koniec przypomnieć wypada o jeszcze jednej pozycji. Oto zapowiadany na kwiecień kukiełkowo - rysunkowy film pt. **„Przygody dobrego wojaka Szwejka"** niestety nie był w ub. m. wyświetlany. Przypuszczać należy, że ta znakomita adaptacja fragmentów powieści Haszka również znajdzie się na naszych ekranach w tym miesiącu.

—●—

# Jeden z 360

*Tyle właśnie: 360 pełnometrażowych filmów fabularnych wyprodukowały w roku ubiegłym Indie. Do najbardziej aktywnych filmowców tego rodzaju należy Radż Kapur scenarzysta, reżyser, aktor a nawet producent większości z tych filmów — w jednej osobie. Występuje on we „Włóczędze", w którym gra rolę tytułową. Jednocześnie film ten reżyseruje. Na zdjęciu: Nargis Kapur, żona Radża, najwybitniejsza dziś filmowa aktorka dramatyczna Indii.*

# Dziś i jutro
## „Rudy Kot" nieczynny

**Z powodu choroby aktorki czwartkowy i piątkowy spektakl (3 i 4 maja) Kabaretu „Rudy Kot" zostaje odwołany. Sprzedane już bilety ważne są na spektakl sobotni o godz. 17.00. Ewentualny zwrot pieniędzy za niewykorzystane bilety w Klubie Prac. Kultury, Gdańsk, ul. Garncarska 18 pok. 2 tel. 339-36.**

—●—

# Konkurs »doniczkarzy«
## czyli kilka słów wyjaśnienia dla hodowców roślin domowych

Przed kilkoma dniami podaliśmy do wiadomości, że gdańskie Towarzystwo Botaniczne organizuje ciekawy i pożyteczny konkurs dla hodowców roślin domowych. Termin zgłaszania udziału w konkursie wyznaczono na 15 bm.

Ponieważ niektórzy sądzili, że do konkursowych „eliminacji" zgłaszać można jedynie wielkie okazy roślin domowych, wyjaśniamy: **każda roślina, paprotka, asparagus, kaktus czy begonia może stanąć do współzawodnictwa z najbardziej okazałą, egzotyczną palmą.** Bo przecież organizatorom chodzi przede wszystkim o to, by spopularyzować, zachęcić ludzi do hodowania wszystkich roślin i roślinek. I na pewno fachowcy znajdą i zastosują właściwe i sprawiedliwe kryteria oceny...

Dlatego Towarzystwo Botaniczne, do którego wpłynęły zgłoszenia w większości większych okazów roślinnych, postanawia **przedłużyć termin tych zgłoszeń.** Wszystkich więc „doniczkarzy", bez względu na to, czy upodobali sobie np. palmy, czy maleńkie kaktusy, zapraszamy do konkursu!

Zgłaszać się można osobiście (Zakład Botaniki Politechniki Gdańskiej, gmach główny) lub telefonicznie pod numer 321 — 80.

Wystawa zgłoszonych do konkursu okazów odbędzie się w połowie czerwca w palmiarni oliwskiej.

# Dobrze się opiekują

...Gdyńskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego przedszkolem nr 2 przy ul. Śląskiej 51. Jeszcze w tym miesiącu komitet opiekuńczy zaopatrzy piaskownice w piasek i wyreperuje betonową podłogę na tarasie. Wykonano już 37 pokrowców na kołderki, a również postanowiono wyposażyć wszystkie lalki w piękną garderobę.

Mali podopieczni zwiedzą niedługo GZPP i zobaczą jak wypieka się chleb i bułeczki.

**Wł. Gliszczyński**
**korespondent**

## OTK warto wiedzieć

**ZABAWA WIOSENNA**

**Wojewódzki Komitet Święta Pieśni i Tańca organizuje 5 bm. wiosenną zabawę kostiumową w auli WSE w Sopocie oraz w ZDK w Gdyni.**

**Zaproszenie można nabyć w sekretariacie Woj. Komitetu Święta Pieśni i Tańca (Wrzeszcz, ul. H. Sawickiej 33) codziennie od godz. 9—20.**

**W TOWARZYSTWIE FARMACEUTYCZNYM**

**W dniu 4 bm., w piątek o godz. 18 w sali wykładowej Wydz. Farmaceutycznego A. M. w Gdańsku (ul. Karola Marksa 107) odbędzie się posiedzenie naukowe.**

**Referaty wygłoszą mgr Irena Grabowska i dr Tadeusz Jasiński.**

**COS DLA KOBIET**

**W dniu 4 bm. o godz. 18 w sali Teatru Lalek we Wrzeszczu odbędzie się odczyt dr Antoniego Chmielewskiego pt. „Poronienie sztuczne i jego wpływ na ustrój kobiety".**

**Sprzedaż biletów w cenie 1 zł prowadzi TWP i kasa Teatru Lalek.**

**WIOSENNĄ ZABAWĘ**

**...urządza w dniu 5 bm. w lokalu gastronomicznym „Pod Strzechą" w Sopocie, ul. Rokossowskiego, Komitet blokowy Nr IX.**

**Początek zabawy o godzinie 20,00. Do tańca grać będzie orkiestra Stoczni Gdańskiej. Bilety wstępu 15 zł od osoby. Dochód przeznaczony na odbudowę Warszawy.**

**ZEBRANIE ZBoWiD**

**Zebranie kwartalne sopockiego oddziału Związku Bojowników o Wolność i Demokrację odbędzie się w niedzielę dnia 6 bm. o godz. 14,30 w lokalu LPŻ przy ul. Rokossowskiego 23.**

**Obecność wszystkich członków obowiązkowa.**

**INTERESUJĄCY ODCZYT**

**Oddział Gdański Pol. Tow. Fizycznego pragnąc uczcić wielkiego uczonego naszych czasów, Alberta Einsteina i dać społeczeństwu trójmiasta możność poznania jego genialnych idei zorganizował cykl odczytów popularno - naukowych poświęconych jego pracom.**

**Dziś tj. 3 bm. o godz. 18,30 w Audytorium Maximum Politechniki Gdańskiej prof. dr Jan Olszewski wygłosi odczyt pt. „O dziwnych własnościach poruszających się zegarów i innych konsekwencjach ruchu".**

**O ARCHITEKTURZE SZWECJI**

**Oddział „Wybrzeże" Stowarzyszenia Architektów Polskich, zawiadamia, iż odczyt Prof. S. Różańskiego o architekturze Szwecji, który miał się odbyć 4 bm., został przesunięty na dzień 11 bm.**

# Marie-Madeleine Tschachtli i Pierre Duvauchelle koncertują w Sopocie

Biuro koncertowe filharmonii Bałtyckiej organizuje w dniu 7 bm. w sali Grand Hotelu w Sopocie interesujący koncert, którego wykonawcami będą skrzypaczka Marie - Madeleine Tschachtli (Szwajcaria) i pianista Pierre Duvauchelle.

**Marie-Madaleine Tschachtli** naukę gry na skrzypcach rozpoczęła jako 6-letnia dziewczynka u Hansa Mayeroscha, ucznia Sevćika.

W 1935 roku rozpoczęła systematyczne studia w Instytucie de Ribeaupierre w Lozannie. W roku 1944 otrzymała dyplom wirtuozowski z najwyższym odznaczeniem, zyskując równocześnie uznanie takich autorytetów, jak: Jacques Thibaud, George Enescu, Pablo Casals i Edwin Fischer. W 1949 roku wyjechała do Paryża dla pogłębienia studiów pod kierunkiem Line Talluel prof. Państwowego Konserwatorium.

W roku 1952 wstąpiła do klasy dla cudzoziemców, gdzie w r. 1953 została odznaczona pierwszą nagrodą. Koncertuje w Szwajcarii, Holandii, Francji, Anglii i Niemczech dając recitale oraz występy z orkiestrami największych filharmonii tych krajów. Jest również solistką rozgłośni radiowych w Zurichu, Bernie Szwajcarskim, Lozannie, Kolonii i Londynie.

# 12 motocykli WFM, pianino »Calisia«, meble, radia, rowery, zegarki
## — wszystko to wygrać można w „szmacianym" konkursie

Wiosna jest zawsze okazją do organizowania najróżnorodniejszych akcji społecznych, konkursów itp. Zresztą nie tylko tego rodzaju „imprez". O tej porze roku gospodynie przystępują do generalnych porządków domowych, do wymiatania strychów, piwnic i innych zakamarków. Korzystając z tej tradycji redakcja warszawskiej „Gromady" — „Rolnika Polskiego" i Centralny Zarząd Przemysłowych Surowców Wtórnych rozpisują rozpoczynający się 5 bm. wielki ogólnopolski konkurs zbiórki szmat.

Konkurs trwać będzie do 25 czerwca br. Warunki uczestniczenia w nim są bardzo proste: **każdy biorący udział w konkursie powinien dostarczyć do lokalnych punktów skupu ( w miastach — punkty Woj. Zbiornicy Surowców Wtórnych i Sp-ni „Złomowiec", na wsiach — GS „Samopomoc Chłopska") szmat wartości co najmniej 3 zł. W zamian za to otrzymuje się kupon konkursowy, który należy przesłać do Warszawy 10, skrzynka pocztowa 305.**

**Ogółem organizatorzy konkursu przygotowali pięć tysięcy cennych nagród. Oto niektóre z nich: 12 motocykli WFM, pianino „Calisia", komplety mebli, radioodbiorniki, rowery, zegarki, maszyny do szycia, adaptery, kupony materiałów, 20 skierowań na dwutygodniowe wczasy „Orbisu" i wiele, wiele innych.**

Jeszcze małe wyjaśnienie: oczywiście każdy uczestnik konkursu ma prawo zdobycia wielu kuponów, pod warunkiem dostarczenia do punktu skupu odpowiedniej ilości szmat. Bliższych informacji udzielają punkty skupu.

# Ostatnie przedstawienie »Balladyny«

Państwowy teatr „Wybrzeże" zawiadamia, że nieodwołalnie ostatnie przedstawienie „Balladyny" J. Słowackiego dane będzie w Teatrze Wielkim we Wrzeszczu 5 bm. o godz. 19.

Począwszy od 6 bm. w Teatrze Wielkim grana będzie „Mariana Pineda" F. G. Lorki, w sali Technikum Przemysłu Okrętowego w Gdańsku, Białowieska 1 — komedia Fredry „Wielki człowiek do małych interesów", na scenę Teatru Dramatycznego w Gdyni wejdzie 10 maja nowa sztuka Leonida Leonowa „Złota kareta".

—●—

# W lipcu 1953 r.

...dyrekcja MHD w Gdańsku przeniosła się z dawnej siedziby przy Długim Targu do budynku przy ul. Świerczewskiego. Podczas przeprowadzki zabrano wszystko oprócz akt, które pozostawiono w niezamkniętych piwnicach przy Długim Targu 8—10.

Setki segregatów nadających się jeszcze do użytku niszczeje, a akta roznoszą dzieci po wszystkich okolicznych podwórkach.

Czy nie lepiej oddać je było na makulaturę?

**Z. Zawartko**
**korespondent**

# ŚMIAŁO i szczerze

## PKP i PKS wrogami... małych dzieci

W dniu 23 kwietnia jadąc autobusem PKS stanąłem w obronie pasażerki, jadącej z czworgiem dzieci, z których najstarsze miało lat 8, a najmłodsze 7 miesięcy. Pasażerka chciała wykupić bilet tylko na dwoje dzieci, mających ukończone 4 lata, konduktor żądał wykupienia biletu dla dwuletniego dziecka.

Byłem pewny, że zdołam przekonać konduktora, iż nawet w pociągu dzieci do lat 4 nie opłacają biletów, chyba że żąda się dla nich osobnego miejsca. W danym wypadku pasażerka trzymała na kolanach i niemowlę i dwulatka, mimo że w autobusie było sporo wolnych miejsc.

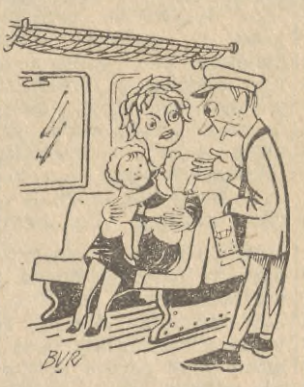

Niestety, konduktor lepiej znał przepisy ode mnie. „Matka może przewozić bez uiszczania opłaty tylko jedno dziecko do lat czterech" — oznajmił i dodał — „chyba że drugie dziecko oddane zostanie pod opiekę innej osobie".

Tak, miał rację konduktor. Jak się później przekonałem, PKP istotnie wydała taki przepis. Ale czy słusznie? Czy rzeczywiście właściwe pobieranie jest opłaty za jedno dziecko od matki bliźniąt w poduszce? Przepis ten wygodny jest tylko dla rodzin podróżujących z nianią dla dzieci.

**Stefan Guzman**
Tczew

# Dziś w RADIO

**CZWARTEK 3 MAJA 1956 R. na fali 230 m**

8.00 — Wiad. 8.05 — „Na różnych instrumentach" 8.30 — Wiad. 8.36 — Muzyka pop. 9.00 — Przerwa lok. 11.57 — Sygnał czasu. 12.04 — Wiad. 12.30 — Program i komunikaty lok. 12.35 — Program dnia. 12.40 — Z całego świata. 13.45 — Aud. dla wychowaw. przedszkoli. 13.50 — Suita baletowa „Łyżwiarze" — J. Meyerbeera. 14.00 — Wiad. 14.05 — Informacje. 14.09 — Stan wód. 14.10 — Koncert solistów. 14.45 — Koncert ork. rozrywkowych. 15.25 — Pieśni St. Nawrockiego. 15.40 — „Swojskie melodie". 16.00 — Muzyka rozr. 16.30 — Transmisja z zakończenia II etapu Wyścigu Pokoju. 17.30 — Muzyka rozr. 17.45 — Dziennik Wybrzeża — lok. 18.00 — Piosenka tygodnia — lok. 18.05 — Muzyka — lok 18.15 — Wiad. 18.20 — Uczniowie szkół muzycznych przed mikrofonem — lok. 18.35 — Aud. literacka — lok. 18.50 — Śpiewa „Śląsk" — lok. 19.00 — Muzyka i akt. 19.30 — Gra zespół „Albatros" — lok. 20.00 — Z podróży po świecie — lok. 20.30 — „Mordercy" — słuch. wg Hemingway'a. 21.30 — Z kraju i ze świata. 22.00 — Dziennik rybacki — lok. 22.10 — Gra poznański kwartet rytmiczny. 23.50 — OST. WIAD.

# W innych LISTACH

Od dyrekcji WPKGG otrzymaliśmy odpowiedź na notatkę „Czy nie można by prościej". Przystanek autobusowy na linii Oksywie przeniesiony został na właściwe miejsce, zgodnie z życzeniem pasażerów. WPKGG wyjaśnia, że wszelkie sprawy związane z przesuwaniem i ustawianiem nowych przystanków załatwiać należy przez Komitety Blokowe, które są powołane do reprezentowania interesów ogółu mieszkańców. Telefoniczne interwencje poszczególnych pasażerów nie są uwzględniane. Informacja o żądaniu podpisów ludności w sprawie zmiany przystanku była zmyślona.

# Odpowiedzi REDAKCJI

**Ryszard Adriański, Sopot.** — Przyznajemy Wam słuszność, że zbyt mało organizujemy spotkań z czytelnikami. Poprawimy się już w maju.

# SPORT • SPORT • SPORT

## Wojciech Blaszka z Budowlanych pierwszym zwycięzcą w »Miniaturze WBP«

**Największa amatorska impreza kolarska na świecie IX Wyścig Pokoju zorganizowany przez redakcje „Trybuny Ludu", „Neues Deutschland" i „Rudeho Prawa" rozpoczął się wczoraj w Warszawie. Na trasę I etapu dookoła Warszawy wyruszyło 141 kolarzy z 23 krajów, aby w szlachetnej rywalizacji sportowej walczyć o miano najlepszego kolarza i najlepszej drużyny.**

**Wczoraj także w Gdańsku i Tczewie rozpoczęły się miniatury Wielkiego Wyścigu zorganizowane przez redakcję „Dziennika Bałtyckiego", Sekcję Kolarstwa WKKF i ZW ZMP.**

W pierwszym dniu „Miniatury WBP" w Gdańsku pomimo zimna i mgły stanęło na starcie 42 młodych kolarzy z AZS, Budowlanych, Stali, Zrywu, Floty i wielu niezrzeszonych.

Już na pierwszym etapie długości 16,5 km wiodącym w kierunku Elbl ga rozgorzała zacięta walka pomiędzy znanymi już nam z poprzedniej miniatury Wyścigu Dookoła Polski, kolarzami AZS i Budowlanych. Zaraz po starcie ostrym uformowała się czołówka w której rej wodzili **Blaszka** i **Szymański** z Budowlanych, **Smialek** i zeszłoroczny zwycięzca „Miniatury WDP" — **Suchodolski**. Ten ostatni miał jednak pecha. Na półmetku łamie pedał i traci kontakt z czołówką, która jadąc z powrotem do Gdańska z wiatrem osiąga czasem szybkość ponad 40 km na godzinę.

Na 2 km przed metą inicjuje samotną ucieczkę **Smialek**, zdobywa 150 m przewagi i zdawało się, że on zostanie pierwszym zwycięzcą „Miniatury WBP". Niestety młody kolarz AZS zmęczony samotną jazdą tuż przed metą daje się wyprzedzić dobrze finiszującemu **Blaszce** i zajmuje II miejsce.

**Zwycięzcą I etapu został Wojciech Blaszka z Budowlanych, który dystans 16,5 km przejechał w czasie 31,05.**

W tym samym czasie została sklasyfikowana 5 - osobowa grupa, w której oprócz zwycięzcy byli: **Smialek** (AZS), Szymański i J. Formela (Bud.) i Czerwiński (Flota). Zwycięzca zgodnie z regulaminem otrzymał 20 sek. bonifikaty.

Dalsze miejsca zajęli: 6) **Hapka** (AZS) — 31,06, 7) **Kubiak** — 31,15, 8) **Witosławski** 31,20, 9) **Cybal** — 31,40, 10-11 **Narusewicz** i **Krug** — 32,35, 12) **Stefanek** — 32,45, 13-14) **Gruszczyński** i **Grzenia** — 33,05, 15) **Błażewicz** — 34,05, 16) **Sitek** — 34,40, 17-19) **Trajkowski**, **Okomski** i **Kozłowski** — 35,10, 20) **Suchodolski** — 35,20, 21-22) **Pomorski** i **Kiysz-Pirski** — 36,05, 23) **Komar** — 36,30, 24) **Dyczkowski** — 38,43, 25-26) **Dębski** i **Babiak** — 39,45 27) **Skierawski** — 40,00, 28) **Kotowicz** — 41,10, 29) **Bajer** — 41,20, 30-32) **Rosinka, Majewski i Konieczny** — 41,38, 33) **H. Formela** — 43,15, 34) **Eliarz** — 47,40.

Na pochwałę za ambitną jazdę na turystycznych rowerach, zasłużyli kolarze którzy zajęli ostatnie miejsca. Jeżeli w przyszłości zdobędą oni rowery wyścigowe mogą stać się dobrymi zawodnikami.

**Drużynowo po I etapie prowadzi pierwszy zespół Budowlanych — 1.33,50 przed AZS I — 1.35,16.**

**Dziś start do II etapu (21 km) na Oruni przy pętli tramwajowej.**

* * *

**MINIATURA TCZEWA**

**I etap Miniatury wynosił 11 km dookoła m. Tczewa. Na 20 startujących, 15 zawodników ukończyło wyścig. Zwycięzcą I etapu został Klemens Stróżewski (Kolejarz) w czasie 22,46 sek., drugie miejsce zajął Franciszek Smukała (Kolejarz) — 23,45 sek., trzecie — Stanisław Szymala — 23,56 sek. (lic. ogólnokształcące).**

**Drużynowo pierwsze miejsce zajęła drużyna Kolejarza I z czasem 1.12,26 sek., drugie drużyna II Kolejarza w czasie 1.20,8 sek., trzecie drużyna Lic. TPD — 1.24,21.**

**Instr. Henryk Brandys**

## 13 bezbłędnych rozwiązań w „Toto"

W VI zakładach P.P. Totalizator Sportowy na odgadnięcie wyników ligowych spotkań piłkarskich z 29 kwietnia br. **bezbłędne rozwiązania nadesłało 13 uczestników.** Rozwiązań z jednym błędem stwierdzono ponad 300. Nagrody I stopnia wynosić będą prawdopodobnie po 100 tys. zł, a II stopnia ok. 4.000 zł. Tabele wygranych oraz dokładniejsze informacje zamieszcza kolejny numer tygodnika „Toto".

# Kolarze Wybrzeża rozpoczęli sezon

Zorganizowane w ub. niedzielę z okazji otwarcia sezonu wyścigi kolarskie na 100, 50 i 20 km na szosie mimo niesprzyjającej pogody zgromadziły na starcie około 100 zawodników wszystkich klas.

Z ostrego startu przy pętli tramwajowej na Oruni na 100 km trasę w kierunku Malborka pierwsi wystartowali kolarze I i II klasy. W kilkuminutowych odstępach wyruszyli zawodnicy na 50 km i duża, przeszło 40-osobowa grupa najmłodszych kolarzy na 20 km.

Najszybciej oczywiście zakończył się wyścig na 20 km. Już po pół godzinie pierwsi kolarze wrócili na metę. Byli to **Sadowski** (Sparta Gdynia), **Formela** (Budowlani), **Kaczmarek** (Sparta Gdynia), **Grzenia, Hopka, Okomski, Smialek** (AZS). Zostali oni sklasyfikowani w takiej kolejności w jednakowym czasie 0:31,35.

W godzinę za nimi zameldowali się na meczu kolarze startujący na 50 km Na tym dystansie zwyciężył **Kurczyński** (Stal), przed **Czajką** (Flota), **Ingelewiczem** (Stal Elbląg), **Janowskim** (Zryw), **Konieczką** (Sparta Gdynia) i **Mazą** (Budowlani). Wszyscy w jednakowym czasie 1:32,45.

Kiedy ci kolarze odpoczywali już po trudach wyścigu i wielu z nich udało się do domu, na trasie 100 km wyścigu trwała jeszcze zacięta walka z czasem i bocznym wiatrem. Na półmetek przed Malborkiem kolarze wpadli zwartą grupą, jednak już nie w komplecie.

Na samym półmetku urywa pedał **Prygiel** z Floty, lecz szybko dostaje rower od swego kolegi **Danyłowa** i dochodzi do czołówki. Danyłow wycofuje się. Po samotnej pogoni za czołówką dołącza się do niej także **Malinowski** i nawet obejmuje prowadzenie. Całą grupą też wpadają na ulice Oruni.

Na ostatnich metrach najszybszym okazał się **Brzezowski** (Sparta, Gdynia) i on pierwszy przejechał linię mety w czasie 3:04,28. W czasie o 0.1 sek. gorszym sklasyfikowano całą 9-osobową grupę, w której byli m. in.: **Jasiński, Jędrzejczak** (Flota), **Gronau** (Bud.), **Prygiel** (Flota), **Samel** (Stal), **Malinowski, Gosz** (Bud.), **Szularski** (Sparta), **Szafran** (Stal).

**(stef.)**

# IX Wyścig Pokoju

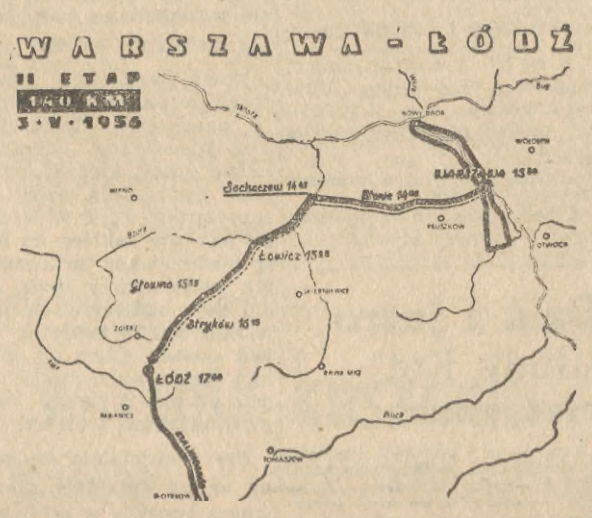


CZYTELNIK

Redakcja: Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
TELEFONY:
Centrala 350-41
Sekretariat 335-60
Dz Miejski 318-97
Dział gosp.-morski 353-28
Śmiało i szczerze 345-17
Dział Sportowy 335-65
Redaktor nocny 335-66
Pismo redaguje zespół.
Administracja: Gdańsk — Targ Drzewny 3/7.
Dyrektor delegatury 385-55
Dział Finansowy 320-94
Centrala 350-41
Dział Ogłoszeń 335-80

„CZYTELNIK"
Zamówienia i wpłaty na prenumeraty kwartalna „Dziennika Bałtyckiego" przyjmują listonosze i wszystkie urzędy pocztowe. — Cena prenumeraty wynosi kwartalnie 15 zł. „Dziennik Bałtycki" można nabyć we wszystkich punktach sprzedaży dzienników i czasopism.
Druk. Gdańskie Zakł. Graf. Gdańsk
Zam. 1291 — W-7-1127

# FACHOWCY POSZUKIWANI

**Roznosicieli do obnośnej sprzedaży lodów** przyjmie PSS w Gdyni ul. Migały 25. 808-K

**Wykwalifikowanych murarzy-tynkarzy i robotników niewykwalifikowanych** przyjmie od zaraz Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego-Gdańsk Wały Jagiellońskie nr 16, II piętro, pokój 25. 762-K

**Murarzy i robotników niewykwalifikowanych** do robót montażowych z prefabrykatów, zatrudni natychmiast Spółdzielnia Budowlano - Mieszkaniowa „DOM" w Sopocie, przy ul. Słowackiego 19 (przy pętli tramwajowej). 4528-G

# OGŁOSZENIA DROBNE

## NIERUCHOMOŚCI

**BARAK** — dwa pokoje z kuchnią — sprzedam. Gdynia - Grabówek, Komuny Paryskiej 25 f. 1232-P

**DOMEK** jednorodzinny — mieszkanie wolne — z ogródkiem, drzewa owocowe (stajnię) — sprzedam. Gdynia 4, Grudziądzka 7. 4532-G

**DOMEK** jednorodzinny — mieszkanie wolne — sprzedam. Cena 140.000. Orłowo, ul. Bytomska 28. 1261-P

**PARCELĘ** budowlaną w Orłowie, blisko morza — sprzedam tanio. Informacje: Oliwa, tel. 563, od godziny 16. 4542-G

**DOM** jednorodzinny, wyłączony, obszerne pomieszczenia na warsztaty lub garaże w śródmieściu Gdańska odstąpię. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa", Gdańsk, pod „4535". 4535-G

**DOMKI:** baraczki, parcele do sprzedaży, poleca — poszukuje. Biuro: Wrzeszcz, Lelewela 33. 1264-P

## KUPNO

**MOTOCYKL** „Iż" 350, WFM 125 — kupię. Wrzeszcz, Kochanowskiego 16 — 2. 4548-G

**KUPIĘ** urządzenie stolarni mechanicznej kompletne, oraz heblarkę i frezarkę oddzielnie. Oliwa, Zajęcza 7—3. 4567-G

## SPRZEDAŻ

**SAMOCHÓD** osobowy „Opel" 1,3 ltr. z zapasowym silnikiem, na chodzie, stan średni — sprzedam. Wiadomość: Sopot, postój taksówek. Taksówka nr 178 w dni nieparzyste. 4518-G

**KREDENS** stołowy i otomanę — sprzedam. Wiadomość: Elbląg, ul. Grunwaldzka 177/2. Jan Cieniewski. 1248-P

**Z POWODU** choroby sprzedam samochód osobowy marki „Opel - Olympia", dolnozaworowy, stan dobry. Landa Franciszek, Nowe k/Świecia, Kolejowa 35, tel. 83. 1233-P

**OKAZYJNIE** sprzedam nowy aparat fotograficzny „Kijew". Gdańsk, Elbląska 35 m. 2. 4508-G

**MOTOCYKL** BMW R 23 250 cm sprzedam. Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Bohaterów Ghetta Warszawskiego 9-1. 4527-G

**„MIŃSK"** 125, nowy sprzedam. Wrzeszcz, Biała 14—5. Bohdajewicz. 4536-G

**WÓZEK** sportowy, modny, drewniany — sprzedam. — Wrzeszcz, Partyzantów 59/3. 4537-G

**RADIO** „Stern" dwugłośnikowe, górna skala, zagraniczną maszynkę do podnoszenia oczek, angielski kupon jasny brąz, tropik, prostownik do ładowania akumulatorów, mały kredens kuchenny — sprzedam. — Gdynia, Starowiejska 17/4. 4547-G

**RASOWEGO** foxterriera — ostrowłosego, siedmiotygodniowego — sprzedam. Tel. 46-13, godz. 14 — 17. 1256-P

**JOLKĘ** „P" 15 — sprzedam. Wiadomość: Gdynia, Władysława IV nr 38 m. 23. 1258-P

**RĘCZNY** odkurzacz „Siemens", prawie nowy, oraz projektor filmowy 8 mm — sprzedam. Gdynia, Śląska 11/14. 1254-P

**WÓZEK** sportowy sprzedam (800 zł). Gdynia, Ejsmonta 6—3, przy stadionie. 1259-P

**MOTOCYKL** DKW 200 — sprzedam. Tel. 415-57 4566-G

**FORTEPIAN** „Blüttner" — stan bardzo dobry — sprzedam. Gdynia, Pl. Kaszubski 1—8. 1255-P

**KROWĘ** wysokocielna sprzedam. Zarembski, Gdynia - Obłuże, ul. Bednarska 9/1. 1253-P

**MOTOCYKL** „Puch" 250 — sprzedam lub zamienię na SHL. Gdynia - Obłuże — Kuśnierska 19 1252-P

**BUDZIKI I ZEGARKI Z IMPORTU**
oraz
**BIŻUTERIĘ ZŁOTĄ I SREBRNĄ**
w dużym wyborze poleca
**„J U B I L E R"**
Przedsiębiorstwo Handlu Detalicznego
w sklepach:
GDAŃSK — ul. Długa 16
GDAŃSK — ul. Grunwaldzka 37
GDYNIA — ul. Świętojańska 33/35
SOPOT — ul. Rokossowskiego 30
ELBLĄG — ul. 1 Maja 31
823-K

**P. T. Klienci**
**JUŻ OD 2 MAJA 1956 R.**
możecie korzystnie sprzedawać za gotówkę
**WYROBY JUBILERSKIE,**
**ZEGARKI I ZEGARY**
w sklepach P. H. D. **„J U B I L E R"**
GDAŃSK — ul. Długa 16
GDAŃSK — ul. Grunwaldzka 37
GDYNIA — ul. Świętojańska 33/35
SOPOT — ul. Rokossowskiego 30
ELBLĄG — ul. 1 Maja 31
Fachowa i solidna obsługa zapewniona
832-K

## LOKALE

**3 POKOJE** z kuchnią, łazienką, gaz, centralne zamienię na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią. Gdynia, ul. Narutowicza 4/1. 1214-P

**INŻYNIER** kulturalny poszukuje pokoju na trasie Gdynia — Sopot. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa" — Gdańsk, pod „4448". 4448-G

**2 POKOJE** z kuchnią, ogrodem owocowo - warzywnym 40 ar. w Andrzejowie k/Łodzi (dojazd do dworca fabrycznego pociągiem elektrycznym) — zamienię na 2 pokoje z kuchnią w trójmieście, najchętniej we Wrzeszczu. Tel 424-51. 4317-G

**POKÓJ** z wspólną kuchnią (parter) w Sopocie zamienię na podobny w Sopocie wzgl. Wrzeszczu (piętro). Oferty: Biuro Ogłoszeń — „Prasa", Gdańsk — pod „4491". 4491-G

**OFICER** PMH poszukuje pokoju w Gdyni. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa", — Gdańsk, pod „4530". 4530-G

**SAMODZIELNE** dwa pokoje z kuchnia oraz ładny pokój z używalnością kuchni i łazienki we Wrzeszczu — zamienię na samodzielne dwa pokoje, z łazienka. Oferty: Biuro Ogłoszeń — „Prasa", Gdańsk — pod „4531". 4531-G

**PRZYJMĘ** panienkę do pokoju w centrum Sopotu. — Poste restante Sopot. — Szewczyk. 4546-G

**MASYWNY** wózek spacerowy (wzór czeski) — sprzedam. Wiadomość: Sopot — ul. Wybickiego 24. 4549-G

**MOTOCYKL** 250, stan bardzo dobry — sprzedam. — Gdańsk, Toruńska 16—17. 4550-G

**MŁODĄ** krowę wysokocielną — sprzedam. Gdańsk - Brzeźno, Puławskiego 14. 4557-G

**TRZY** pokoje z kuchnią — zamienię na 2 samodzielne mieszkania. Warunki do omówienia Wiadomość — Gdańsk, Zielona 20/3. 4551-G

**SAMODZIELNE** mieszkanie dwupokojowe, komfortowe w Gdańsku, naprzeciwko hali targowej — zamienię na dwa pokoje z ogrodem Wiadomość: tel. 341-75. 4538-G

**MIESZKANIE** trzypokojowe, hol, służbowy, z łazienką, centralne w Milanówku pod Warszawą — zamienię na podobne willowe w trójmieście. Gdynia, poste restante, Węsławski, 1262-P

**TORUŃ.** Mieszkanie jednopokojowe z wygodami, samodzielne — zamienię na podobne w trójmieście. **GDAŃSK** - Siedlce. Jednorodzinny domek czteroizbowy, z ogrodem — zamienię na mieszkanie dwupokojowe we Wrzeszczu, Oliwie, Sopocie. Punkt Usługowy: Wrzeszcz, Jesionowa 4. 4552-G

**PRACOWNICA** naukowa poszukuje pokoju sublokatorskiego (pustego) przy spokojnej rodzinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa" — Gdańsk, pod „4555". 4555-G

**2 POKOJE** z kuchnią, ogrodem owocowym, możność trzymania inwentarza — zamienię na pokój z kuchnią w Oliwie, Sopocie lub Gdyni. Wrzeszcz, Kmieca 18/2. 4561-G

**DWIE** kawalerki zamienię na pokój z kuchnią w trójmieście, lub na jeden pokój duży w Łodzi. Wiadomość: Wrzeszcz, Chodowieckiego 12—8. 4564-G

**MIESZKANIE** 3,5-pokojowe z wygodami — zamienię na mieszkanie względnie domek z ogrodem. Warunki do omówienia. Wrzeszcz — Kilińskiego 35/6, tel. 415-57. 4565-G

## NAUKA

**KORESPONDENCYJNE** lekcje księgowości, stenografii, języków. Łódź 1, skrytka 297. 1118-P

## ZGUBY

**IRENA** Neuman, Gdynia —. Targowa 27/16, zgubiła kwit komisowy nr 3367 a PHD „Jubiler". 1260-P

**REDUCHA** Sławomir — Wrzeszcz, ul. Kościuszki 5 a — 5, zgubił bilet rodzinny nr 1721/55. 1236-P

**CHACIŃSKA** Zofia, Orunia, Ptasia 4 — 16, zgubiła kwit na węgiel nr 510. 4541-G

## PRACA

**GOSPOSIA** dochodząca potrzebna zaraz. Redłowo — Al. Zwycięstwa 55/21. 4544-G

**POTRZEBNA** gosposia dochodząca do niemowlęcia, na 10 godzin. Wymagane referencje. Sopot, Pułaskiego 23 A, II piętro. Matwiejczuk. 1257-P

**POTRZEBNA** gorseciarka, względnie bieliźniarka. — Zgłoszenia: Sopot, Rokossowskiego 32 „Gorsety". 1250-P

**UCZENNICA** 16 — 18-letnia z ukończonymi siedmioma klasami — potrzebna. — Wrzeszcz, Karłowicza 61. — Zakład Fryzjerski. 4540-G

**POTRZEBNA** gosposia do małżeństwa z dziewięciomiesięcznym dzieckiem. — Warunki dobre. Wrzeszcz, Traugutta 82, po południu. 4558-G

## RÓŻNE

**DR** Dziewulskiej, dyr. Kamińskiemu, dr Czaji ze Szpitala dla Nerwowo-Chorych Srebrzysko, za pomyślne leczenie, oraz siostrze przełożonej i całemu personelowi z Oddz. 8 a, za dobrą opiekę — serdecznie dziękuje Maria Łukasiewicz. 4526-G

**PRZYJMUJE** do naprawy i renowacji: maszyny do szycia wszelkiego typu, wózki dziecięce oraz rowery. Tel. 48-57. Warsztat Naprawczy, Gdynia, ul. Starowiejska nr 41. 4429-G

## Zamienimy

**CENTRALKĘ TELEFONICZNĄ**
10-numerową na 20 — 25 numerową lub kupimy z sektora uspołecznionego. Zgłoszenia kierować:
**Gdańskie Zakłady Surowców Zielarskich,**
Gdańsk,
ul. Toruńska 10 a
tel. Nr 341-07, wew. 6
4533-G

## Zamienimy

**samochód ciężarowy „DODGE"**
1,5 ton po remoncie na lżejszy o nośności 500 kg obojętnej marki
Oferty kierować: Warsztaty Remontowo-Montażowe W.Z.G.S. **„Samopomoc Chłopska"** Wejherowo — Zamek. 812-K

## Wyścigi konne w Sopocie

zawiadamiają:

W dniu 6 maja zostają otwarte kasy totalizatora z grą na wyścigi konne odbywające się we Wrocławiu, od 13 maja w każdą sobotę, niedzielę i święta z grą na Warszawę.

**Wejścia otwarte od godz. 12-ej.**

Programy do nabycia w kasie wejściowej Toru Wyścigowego na dzień przed dniem wyścigowym.

821-K

**Wszyscy na start**
nowej Loterii Pieniężnej
**po 164.320 wygranych**
**na 19.500.000 zł**

W dniu 29 kwietnia 1956 r. zmarł nieodżałowany nasz Kolega, długoletni pracownik Rejonowego Kierownictwa Robót Wodno-Melioracyjnych w Gdańsku

**Władysław Raczkowski**

Cześć Jego pamięci!

**KOLEŻANKI I KOLEDZY**

4571-G